



Sygn. akt V CSK 372/07

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

SSN Irena Gromska-Szuster

w sprawie z powództwa Z. O.

przeciwko „A.(...)” Przedsiębiorstwu Budownictwa (...) Sp. z o.o. w J.

o zapłatę

i z powództwa wzajemnego „A.(...)” Przedsiębiorstwa Budownictwa (...) Sp. z o.o. w J.

przeciwko Z. O.

o zapłatę

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 11 stycznia 2008 r.,

skargi kasacyjnej pozwanej - powódki wzajemnej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 12 kwietnia 2007 r., sygn. akt V ACa (...),

oddala skargę kasacyjną i zasądza od pozwanego „A.(...)” Przedsiębiorstwa Budownictwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w J. na rzecz powoda Z. O. 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Powód Z. O. wniósł dnia 13 maja 2005 r. pozew przeciwko „A.(...)” o zapłatę 60 000 zł z tytułu niewypłaconego odszkodowania za powstrzymywanie się od działalności konkurencyjnej w stosunku do pozwanego przez okres od lutego do kwietnia 2005 r. po 20 000 zł miesięcznie, wraz z należnymi odsetkami z tytułu opóźnienia. Pismem z dnia 13 września 2006 r. powód rozszerzył powództwo o kwotę 220 000 zł, domagając się wypłaty odszkodowania za pozostały okres obowiązywania umowy, od maja 2005 r. do marca 2006 r. wraz z odsetkami od poszczególnych rat w kwocie 20 000 zł od dnia wymagalności każdej z nich.

Pozwany wystąpił w dniu 8 lipca 2005 r. z pozwem wzajemnym o zapłatę kwoty 120 000 zł, która stanowi wartość wypłaconego już powodowi odszkodowania, podnosząc, że jest to świadczenie nienależne, gdyż powód (pozwany wzajemny) nie wykonał ciążącego na nim zakazu konkurencji w stosunku do pozwanego (powoda wzajemnego) i w dalszym ciągu posiada udziały w spółce konkurencyjnej T.(...) s.r.o. W sprawie tej poczyniono następujące ustalenia.

Powód – pozwany wzajemny Z. O. w 1992 r. utworzył spółkę A.(...), Przedsiębiorstwo Budownictwa (...) i był prezesem jej zarządu do 15 kwietnia 2003 r. Spółka A.(...) prowadziła działalność w zakresie robót górniczych na terenie Republiki Czeskiej i jej głównym zleceniodawcą była P.(...)-A.(...) s.r.o. w P. koło K. w Republice Czeskiej, konkurująca na tym rynku z T.(...) s.r.o. z siedzibą w H.. Od 2002 r. powód był związany ze wspomnianą spółką T.(...) s.r.o. jako jej wspólnik, do którego należało początkowo 20 %, a ostatecznie 4,72% udziałów. Był on także prezesem zarządu tej spółki do kwietnia 2004 r., a następnie przewodniczącym jej rady nadzorczej.

Dnia 17 sierpnia 2004 r. Spółka A.(...) zawarła z Z. O. umowę o zakazie prowadzenia działalności konkurencyjnej. Umowa ta miała zapobiegać negatywnym konsekwencjom jakie mogła wywołać działalność Z. O., wieloletniego prezesa tej spółki, na rynku usług górniczych w Republice Czeskiej. Zgodnie z § 2 ust. 1 umowy Z. O. zobowiązał się do zachowania w tajemnicy wszelkich informacji dotyczących działalności spółki, których ujawnienie mogłoby narażać na szkodę interesy i dobre imię spółki, a także interesy jej wspólników i klienteli zarówno w okresie obowiązywania umowy jak i po jej rozwiązaniu. Zgodnie z § 2 ust. 2 tej umowy zobowiązał się on również do powstrzymania się od prowadzenia działalności konkurencyjnej w stosunku

do działalności Spółki A(...), w jakiejkolwiek formie bezpośrednio lub pośrednio jako pracownik, członek organów zarządzających lub nadzorczych, bądź konsultant w podmiotach prowadzących działalność konkurencyjną wobec spółki na terenie Republiki Czeskiej. Na mocy tego postanowienia umowy o zakazie konkurencji powód zobowiązał się także do powstrzymania się od działalności konkurencyjnej polegającej na uczestniczeniu w konkurencyjnych przedsięwzięciach lub podmiotach gospodarczych realizujących usługi górnicze na terenie Republiki Czeskiej, w szczególności poprzez wnoszenie udziałów, nabywanie i obejmowanie akcji (udziałów), z wyjątkiem nabywania lub obejmowania akcji znajdujących się w publicznym obrocie papierami wartościowymi, jak również do nie rozpoczynania bądź prowadzenia własnej działalności gospodarczej, konkurencyjnej do działalności spółki na terenie Republiki Czeskiej.

Zgodnie z omawianą umową, w zamian za powstrzymanie się od opisanych działań konkurencyjnych wobec spółki A(...) zobowiązała się ona do wypłacenia Z. O. odszkodowania w wysokości 20 00 zł miesięcznie, w terminie do ostatniego dnia każdego miesiąca przez czas trwania umowy. Umowa została zawarta na czas określony tj. do 31 marca 2006 r. W okresie od września 2004 r. do stycznia 2005 r. A(...) sp. z o.o. wypłacała wynagrodzenie wynikające z umowy. Pismem z dnia 24 lutego 2005 r. pozwany A(...) sp. z o.o. oświadczył, że w związku z posiadaniem przez powoda udziałów T(...) s.r.o. wstrzymuje wypłatę odszkodowania. Do tego czasu wypłacone zostało 120 000 zł.

Dnia 18 sierpnia 2004 r. Z. O. skierował do T(...) s.r.o. prośbę o zwolnienie z funkcji przewodniczącego rady nadzorczej spółki i zgłosił tej spółce chęć zbycia udziałów w trybie wynikającym z umowy spółki. Pismo to zostało doręczone A(...) sp. z o.o. dnia 23 sierpnia 2004 r. Na najbliższym zgromadzeniu wspólników T(...) s.r.o., które odbyło się 6 października 2004 r., powód został odwołany z funkcji przewodniczącego Rady Nadzorczej tej spółki. Ostatnie wynagrodzenie z tej spółki wpłynęło na rachunek powoda 6 października 2004 r. We wrześniu 2004 r. powód spotykał się również, ze swoimi dotychczasowymi kontrahentami - dyrektorami kopalń w Czechach celem zakończenia współpracy.

Na przełomie sierpnia i września 2004 r. powód Z. O. podjął starania o zbycie należących do niego udziałów w spółce T(...) s.r.o. Zgodnie z art. 9 mowy tej spółki, w wersji obowiązującej w dniu zawierania umowy o zakazie konkurencji, wspólnicy mieli prawo pierwokupu udziałów proporcjonalnie w stosunku do swoich pozostałych udziałów, a zbycie udziałów mogło nastąpić po uzyskaniu zgody walnego zgromadzenia

wspólników, Wspólnicy mogli skorzystać z tego prawa w ciągu trzech miesięcy od dnia, w którym jeden ze wspólników poinformował ich na piśmie o zamiarze zbycia udziałów. Powód, zachowując opisaną wyżej procedurę dotyczącą zbywania udziałów w spółce T.(...), oferował je poszczególnym wspólnikom tej spółki. Ostatnią odmowę nabycia jego udziałów otrzymał w dniu 22 marca 2005 r. W związku z tym, że dotychczasowi wspólnicy nie wykazali zainteresowania nabyciem udziałów, powód zaoferował ich nabycie również pozwanej spółce A.(...) PBG w J.. Ostatecznie udziały Z. O. zostały sprzedane w dniu 10 czerwca 2005 r., co potwierdzone zostało wykreśleniem z dniem 29 czerwca 2005 r. Z. O. Rejestru Handlowego jako wspólnik spółki T.(...) s.r.o.

Rozpoznający sprawę Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo główne i oddalił powództwo wzajemne. Badający sprawę na skutek apelacji pozwanego – powoda wzajemnego Sąd II instancji apelację oddalił. Sąd Apelacyjny uznał za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, a także w zasadzie podzielił sformułowane na tle tych ustaleń wnioski prawne, rozbudowując jednak znacznie argumentację, która uzasadniała ich przyjęcie.

Sąd II instancji podkreślił, że istota sporu między stronami sprowadza się do tego jak rozumieć postanowienia § 1 i § 2 ust. 1 - 3 umowy o zakresie prowadzenia działalności konkurencyjnej, którą strony zawarły w dniu 17 sierpnia 2004 r. Powołując się na mający w tej kwestii zasadnicze znaczenie art. 65 k.c. i jego rozumienie w orzecznictwie i doktrynie Sąd Apelacyjny wskazał, że jak wynika z ustaleń poczynionych w rozpoznawanej sprawie, strony nie rozumieją w sposób jednolity treści postanowień zawartej przez siebie umowy o zakazie konkurencji, w szczególności co do czasowego obowiązywania tego zakazu tj. czy obowiązuje on tylko na przyszłość.

Kierując się przyjętym w orzecznictwie i doktrynie postulatami wykładni spornych pomiędzy stronami postanowień umowy o zakazie konkurencji, Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że zawierają one między innymi zakaz posiadania udziałów w spółkach konkurencyjnych na terenie Republiki Czeskiej i pełnienia w nich jakichkolwiek funkcji, po zawarciu takiej umowy. Świadczy o tym zachowanie samego powoda, który podjął, niezwłocznie po jej zawarciu działania zmierzające do ustąpienia z funkcji przewodniczącego rady nadzorczej oraz zbycia należących do niego udziałów w spółce T.(...) s.r.o. Z drugiej strony, poza sporem jest jednak to, że umowę o zakazie konkurencji redagowała pozwana spółka, która nie zadbała o sprecyzowanie tego zakazu poprzez określenie maksymalnego terminu na zbycie posiadanych przez powoda udziałów w spółkach konkurencyjnych na terenie Republiki Czeskiej. W tej

sytuacji brak podstaw, by z samego faktu, trwających w jej ocenie zbyt długo czynności powoda z ich zbywaniem wywodzić przełamanie zakazu konkurencji zawartego w umowie z 17 sierpnia 2004 r. Z tego względu twierdzenia i zarzuty o zwlekaniu powoda ze zbyciem udziałów w konkurencyjnym przedsiębiorstwie nie mogły odnieść zamierzonego rezultatu.

W opinii Sądu Apelacyjnego, dla prawidłowego rozpoznania sprawy niezbędne było również ustalenie zakresu użytego w umowie z 17 sierpnia 2004 r., pojęcia prowadzenia działalności konkurencyjnej. Zgodną wolą stron tej umowy, zdaniem Sądu, wyrażoną w jej paragrafach 1, 2 i 3 było bowiem, zwłaszcza wobec jednoznacznie sformułowanego § 2 ust. 2, że „za konkurencyjną w stosunku do działalności Spółki uważa się każdą działalność, niezależnie od formy w jakiej będzie prowadzona, której zakres pokrywa się lub jest podobny do przedmiotu działalności Spółki na terenie Republiki Czeskiej”. W świetle uzgodnionej woli takiego zawężenia konkurencyjności do przedmiotu działalności spółki na terenie Republiki Czeskiej, gdy powód z tytułu realizacji zakazu konkurencji obowiązany był od powstrzymania się od prowadzenia działalności konkurencyjnej na rynku czeskim w okresie obowiązywania umowy (§ 3 ust. 1 umowy), sam fakt formalnego uczestnictwa w Spółce o tożsamym generalnie profilu działalności do profilu działania pozwanej Spółki, która jednak nie działała na rynku czeskim, w okresie obowiązywania umowy, nie stanowił przełamania zakazu konkurencji i pozostawał obojętny dla zasadności powództwa w niniejszej sprawie.

Za bezzasadny uznał Sąd Apelacyjny zarzut naruszenia przepisu § 602 kodeksu cywilnego czeskiego. Przepis ten nie miał bowiem żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy. Skoro bowiem nakaz zbycia posiadanych przez powoda udziałów oraz zrzeczenia się pełnionych funkcji w spółce T.(...) s.r.o. nie był obwarowany żadnym terminem, to bez znaczenia pozostawało także jakie warunki stawało w tym względzie powodowi prawo czeskie.

W konkluzji rozważań nad tym czy w świetle umowy z dnia 17 sierpnia 2004 r., powód złamał zawarty w niej zakaz konkurencji Sąd Apelacyjny wskazał, że pozwany nie udowodnił, zgodnie z regułą dowodową z art. 6 k.c. a nawet nie usiłował twierdzić, że w okresie obowiązywania umowy powód podjął wbrew zakazowi, działalność konkurencyjną. Jednocześnie zaś nie ulega wątpliwości, że ze względu na zawartą umowę, która nie określała żadnego terminu wykonania tego obowiązku, powód wycofał się z udziału w działalności podmiotu konkurencyjnego działającego na rynku czeskim,

zbywając posiadane udziały i rezygnując z udziału w radzie nadzorczej spółki T.(...) s.r.o.

Pozwany był stroną inicjującą i proponującą warunki zawartej na czas określony umowy o zakazie konkurencji i nie wprowadził do zawartej umowy klauzuli wypowiedzenia. Brak takiego zastrzeżenia sprawił, że jego działania celem rozwiązania tej umowy przed terminem, w drodze jednostronnej czynności prawnej lub innego zdarzenia prawnego były bezprawne i nieskuteczne, bez względu na przyczyny dążenia do jej rozwiązania w celu uniknięcia zapłaty uzgodnionego odszkodowania.

Uznając za trafną, dokonana przez Sąd Okręgowy, kwalifikację umowy z 17 sierpnia 2004 r. jako umowy wzajemnej, o której mowa w art. 487 § 2 k.c., Sąd Apelacyjny stwierdził, że skoro powód należycie, wypełnił swoje zobowiązanie, wynikające z tej umowy, to pozwanemu nie przysługiwało uprawnienie do powstrzymania się ze swoim świadczeniem wzajemny przewidzianym tą umową, czyli z wypłatą należnej powodowi kwoty 20 tys. zł miesięcznie.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego przez: 1) błędną wykładnię art. 65 § 2 k.c. przez uznanie, że zgodnym zamiarem stron i celem umowy o zakazie konkurencji z dnia 17 sierpnia 2004 r. było odniesienie się tylko do nawiązywania przez powoda-pozwanego wzajemnego nowych stosunków prawnych i podejmowania czynności faktycznych po zawarciu umowy a objętych zakazem konkurencji, podczas gdy zgodnym zamiarem stron i celem umowy było wyłączenie jakiejkolwiek aktywności powoda-pozwanego wzajemnego w zakresie działalności konkurencyjnej wobec pozwanego-powoda wzajemnego w okresie związania stron umową; 2) błędną wykładnię art. 65 § 2 k.c. przez pominięcie kontekstu sytuacyjnego, w jakim była zawarta umowa z dnia 17 sierpnia 2004 r., to jest niewiedzy pozwanego-powoda wzajemnego co do uwikłania powoda-pozwanego wzajemnego w spółce T.(...) s.r.o. z siedzibą w H. oraz w spółce Przedsiębiorstwo Usług Górniczych „A.(...)” Sp. z o.o. z siedzibą w K.; 3) błędną wykładnię art. 410 § 2 k.c. przez odmowę uznania, że zamierzony cel świadczenia: wyłączenie działalności konkurencyjnej powoda wobec pozwanego, nie został osiągnięty skutkiem prowadzenia przez powoda działalności konkurencyjnej wbrew treści obowiązującej go umowy z dnia 17 sierpnia 2004 r. przez uwikłanie powoda-pozwanego wzajemnego w spółce T.(...) s.r.o. oraz w spółce Przedsiębiorstwo Usług Górniczych „A.(...)”; 4) niezastosowanie art. 488 § 1 k.c., mając na względzie treść umowy z dnia 17 sierpnia 2004 r., przez odmowę uznania, że świadczenia będące przedmiotem zobowiązań z umów wzajemnych (świadczenia

wzajemne) powinny być spełnione jednocześnie, co oznacza, że powód-pozwany wzajemny od dnia związania stron umową nie spełniał swojego świadczenia przez nieprowadzenie działalności konkurencyjnej.

Ponadto pozwany zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, w sposób mających istotny wpływ na wynik sprawy: 1) art. 328 § 2 k.p.c. przez nienależyte uzasadnienie, że pozwany-powód wzajemny wiedział, że powód-pozwany wzajemny był uwikłany w spółce T.(...) s.r.o. oraz Przedsiębiorstwo Usług Górniczych „A.(...)” w okresie związania stron umową i nie stanowiło to przeszkody do zawarcia umowy z dnia 17 sierpnia 2004 r., podczas gdy w chwili zawarcia umowy pozwany - powód wzajemny przyjmował, że powód-pozwany wzajemny nie jest już w jakikolwiek sposób powiązany ze spółką konkurencyjną. Pozwany - powód wzajemny dopiero dowiedział się o uwikłaniu w spółce T.(...) s.r.o. z pisma powoda-pozwanego wzajemnego z dnia 18 sierpnia 2004 r., a zatem po zawarciu umowy; 2) art. 381 k.p.c. przez pominięcie, że powód w okresie związania stron umową o zakazie konkurencji był jedynym współnikiem i jedynym członkiem zarządu spółki Przedsiębiorstwo Usług Górniczych „A.(...)” Sp. z o.o., która jest spółką konkurencyjną wobec pozwanego - powoda wzajemnego, o czym pozwany dowiedział się dopiero w trakcie postępowania przed Sądem pierwszej instancji i oparciu się w tym zakresie tylko na dowodzie z przesłuchania stron bez dokonania oceny innych dowodów; 3) art. 1143 § 1 k.p.c. w zakresie niezastosowania przez Sąd pierwszej i drugiej instancji prawa czeskiego co do ustalenia skutków prawnych oświadczenia woli powoda - pozwanego wzajemnego z dnia 18 sierpnia 2004 r. i odwołania powoda z rady nadzorczej spółki T.(...) s.r.o., to jest momentu, w którym powód przestał być członkiem rady nadzorczej i zaprzestał prowadzenia działalności konkurencyjnej oraz praw i obowiązków współnika spółki prawa czeskiego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzuty podniesione w skardze kasacyjnej nie zasługują na uwzględnienie. Przede wszystkim podkreślić należy, że Sąd Apelacyjny prawidłowo ustalił stan faktyczny i na jego podstawie dokonał właściwej wykładni spornych pomiędzy stronami postanowień o zakazie działalności konkurencyjnej, zamieszczonych w umowie z dnia 17 sierpnia 2004 r. Obszerne, oparte na orzecznictwie i doktrynie argumenty tego Sądu są dobrze osadzone w treści art. 65 § k.c. i wbrew twierdzeniom zawartym w skardze kasacyjnej w niczym nie naruszają tego przepisu.

Pozwany swoje argumenty opiera na założeniu, że w chwili zawierania umowy nie wiedział o tym, aby powód był w dalszym ciągu „uwikłany w spółce T.(...) s.r.o. oraz Przedsiębiorstwo Usług Górniczych „A.(...) spółka z o.o.”. Za takim stanowiskiem przemawia jednak tylko złożone w trakcie procesu wyjaśnienie prezesa zarządu pozwanej spółki. Natomiast z okoliczności towarzyszących zawieraniu umowy o zakazie konkurencji oraz jej wykonywaniu przez kilka pierwszych miesięcy wynika zupełnie odmienny wniosek. Bezspornym jest, że powód już 18 sierpnia 2004 r., czyli w dzień po zawarciu umowy o zakazie konkurencji zawiadomił pozwanego o tym, że wystosował pismo do spółki T.(...) s.r.o. w sprawie rezygnacji z członkostwa w jej radzie nadzorczej. Gdyby pozwana rzeczywiście rozumiała zakaz konkurencji jako natychmiastową niemożność uczestniczenia w organach spółki konkurencyjnej na terenie Czech, po zawarciu umowy z 17 sierpnia 2004 r., jak to wywodzi także w skardze kasacyjnej, to zupełnie pozbawione sensu byłoby jej zachowanie polegające na spełnianiu powodowi przez okres kilku miesięcy świadczenia wzajemnego w postaci 20 tys. zł. Zachowanie pozwanej świadczy raczej tylko o tym, że zawarła umowę w przekonaniu, iż powód niezwłocznie podejmie starania o wycofaniu się ze spółki T.(...) s.r.o., a następnie dopiero wobec przedłużającego się procesu wycofywania się powoda z tej spółki, poczuła się oszukana i przestała spełnić świadczenie wzajemne. Z tego względu nie reagowała, wiedząc że powód jest członkiem rady nadzorczej oraz z łatwością mogąc ustalić, czy przysługują mu udziały w spółce T.(...) s.r.o., i spełniając świadczenie wzajemne uznawał, iż taka sytuacja nie stanowi złamanie umownego zakazu konkurencji. O tym, że postanowienie o zakazie konkurencji związanego z udziałem powoda w konkurencyjnej spółce działającej na terenie Czech, tak samo rozumiał powód świadczy jego zachowanie po zawarciu umowy z 17 sierpnia 2004 r., tj. niezwłoczne podjęcie kroków w celu rezygnacji z udziału w radzie nadzorczej oraz zbycia udziałów w spółce T.(...) s.r.o.

Słusznie wskazał Sąd Apelacyjny, że umowa stron była zawierana z inicjatywy pozwanej i to ona sama powinna przede wszystkim zadbać o to, aby zakaz konkurencji był w niej sformułowany w sposób, który nie pozostawia wątpliwości jaka jest jego treść. Nic nie stało bowiem na przeszkodzie, aby w chwili zawierania tej umowy strona pozwana zażądała od powoda oświadczenia jakie są, na dzień zawarcia umowy, jego związki ze spółką T.(...) s.r.o. Takie oświadczenie byłby jednoznacznym dowodem na to, że pozwana zamierzała w umowie z dnia 17 sierpnia 2004 r. do natychmiastowego lub przynajmniej niezwłocznego zakazania powodowi jakichkolwiek związków z tą spółką.

Skoro zaś zakaz konkurencji nie odnosił się wprost do istniejących w dniu jej zawarcia związków powoda ze spółką konkurencyjną działającą na terenie Czech, to nie można z niego wywodzić zarzutu nieprzestrzegania tego zakazu, jeżeli powód niezwłocznie po jej zawarciu przystąpił do zrywania tych związków. O braku dbałości strony pozwanej o swoje interesy świadczy też to, że umowa o zakazie konkurencji została zawarta na czas określony i nie przewidziano w niej możliwości jej wypowiedzenia. Pozwany więc nie tylko nie zadbał o to, aby dowiedzieć się jakie są związki powoda ze spółką konkurencyjną działająca na terenie Czech, ale pozbawił się też możliwości wcześniejszego rozwiązania tej umowy, gdyby okazało się, że powód nie przestrzega zakazu konkurencji.

Trzeba wyraźnie podkreślić, że druga strona umowy ma prawo działać w zaufaniu do takich jej sformułowania, które uznaje za racjonalnie zabezpieczające interes obu stron umowy. Skoro w umowie nie było żadnej wzmianki na temat związków powoda ze spółką T.(...) s.r.o., w tym nie określa ona żadnego terminu w jakim powinien on przestać być członkiem rady nadzorczej tej spółki i zbyć jej udziały, powód miał pełne prawo uznać, iż należycie wykonuje tę umowę, przystępując niezwłocznie po jej zawarciu do likwidacji swoich związków ze wspomnianą spółką. Inne twierdzenia pozwanej są pozbawione podstaw w okolicznościach towarzyszących zawieraniu i wykonywaniu umowy z dnia 17 sierpnia 2004 r. Okoliczności te świadczą bowiem jednoznacznie o tym, że zgodnym zamiarem stron na dzień zawarcia tej umowy było zakazanie powodowi w przyszłości jakichkolwiek związków ze spółką T.(...) s.r.o. Zakaz sformułowany w umowie nie precyzował zaś kiedy ma nastąpić ostateczne zerwanie tych związków. Słusznie pozwana akcentuje, że powód powinien niezwłocznie przystąpić do spełniania swego świadczenia. Tak sprecyzowany zakaz konkurencji oznaczał jednak tylko tyle, że powód niezwłocznie po zawarciu umowy powinien podjąć działania zmierzające do zaprzestania swego udziału w radzie nadzorczej spółki konkurencyjnej oraz sprzedaży należących do niego udziałów. Z niekwestionowanych przez pozwaną ustaleń wynika, że powód takie działania niezwłocznie wykonał. Wobec tego nie tylko nietrafny jest zarzut naruszenia art. 65 § 2 k.c., ale także art. 488 § 1 k.c. Powód zaprzestał bowiem działalności konkurencyjnej w takim rozumieniu jak to wynikało ze zgodnego zamiaru stron na dzień zawarcia umowy, niezwłocznie po jej zawarciu.

Z podobnych względów nie jest także zasadny zarzut naruszenia wspomnianych przepisów kodeksu cywilnego gdy chodzi o udział powoda w spółce o podobnym profilu

działalności, ale nie działającej na rynku czeskim. Z umowy o zakazie działalności konkurencyjnej wynika, że pozwanej chodziło o to, aby powód nie występował sam lub poprzez spółki, z którymi byłby związany na rynku czeskim. Wynika to z § 1 umowy, w którym wyraźnie określono cel tej umowy jako zapobieżenie działalności konkurencyjnej powoda na rynku usług górniczych w Republice Czeskiej. Samo uczestnictwo w spółce, która ma podobnie określony przedmiot działalności jak pozwana spółka, a nie działa na czeskim rynku usług górniczych, nie łamie jeszcze sformułowanego w umowie z dnia 17 sierpnia 2004 r. zakazu działalności konkurencyjnej. Dopiero wykazanie, że taki udział miałby, w okresie obowiązywania tej umowy, wpływ na obniżenie możliwości prowadzenia działalności przez pozwaną na rynku czeskim, mógłby być uznany za naruszenie umownego zakazu konkurencji, który strony wprowadziły do umowy z 17 sierpnia 2004 r.

Skoro jak to wynika z powyżej dokonanych ustaleń zachowanie powoda, polegające na niezwłocznym podjęciu, tuż po zawarciu umowy z dnia 17 sierpnia 2004 r. działań zmierzających do rezygnacji z udziału w radzie nadzorczej spółki T.(...) s.r.o. oraz do zbycia należących do niego udziałów w tej spółce, jak również sam fakt bycia udziałowcem w spółce Przedsiębiorstwo Usług Górniczych „A.(...)” Sp. z o.o. nie może być uznany za działanie niezgodne z celem wiążącej strony umowy, to bezzasadny jest także zarzut naruszenia art. 410 § 2 k.c.

Zarzuty naruszenia prawa procesowego (art. 328 § 2 oraz art. 381 k.p.c.) mogłyby być uzasadnione tylko w sytuacji gdyby zachowanie powoda polegające na dalszym czasowym jego związku ze spółką T.(...) s.r.o. oraz udział w spółce Przedsiębiorstwo Usług Górniczych „A.(...)” Sp. z o.o. można było traktować jako złamanie zakazu zawartego w umowie z 17 sierpnia 2004 r. Jak już była o tym mowa tego rodzaju zachowania nie są jednak objęte postanowieniami wspomnianej umowy w takim rozumieniu jaki nadały im strony w chwili jej zawierania. Wobec czego brak jakichkolwiek podstaw dla ich uwzględnienia.

Jako jeden z podstawowych zarzutów naruszenia prawa procesowego pozwany formułuje zarzut naruszenia art. 1143 § 1 k.p.c. wskazując jednocześnie, że istotnym problemem prawnym uzasadniającym przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest ustalenie jak rozumieć zawarte tym przepisem określenie, że sąd może zwrócić się do Ministra Sprawiedliwości lub biegłego w celu ustalenia treści obcego prawa. Stanowisko pozwanego prezentowane w skardze kasacyjnej, z którego wynika, że sąd ma w istocie obowiązek skorzystania ze środków przewidzianych w art. 1143 k.p.c. jest

nieuzasadnione. Po pierwsze wbrew jego sugestii nie ma wątpliwości, że przepis ten nie zobowiązuje sądu do tego, aby w każdej sprawie, w której pojawia się problem znaczenia dla rozstrzygnięcia danej sprawy znajomości prawa obcego, sąd był zobowiązany do zwracania o opinię biegłego lub stanowisko Ministra Sprawiedliwości. W doktrynie na tle tego przepisu formułuj się zasługujący na aprobatę pogląd, że źródłem stwierdzenia prawa obcego mogą być także inne środki, których niewymienia wspomniany przepis. Tylko więc jeżeli sąd, korzystając z dostępnych mu środków we własnym zakresie nie jest w stanie ustalić treści prawa obcego powinien skorzystać z zagwarantowanej tym przepisem możliwości. W rozpoznawanej sprawie mamy jednak do czynienia z inną sytuacją. Trafnie Sąd Apelacyjny wskazał bowiem, że regulacje zawarte w czeskim kodeksie handlowym nie miały żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w rozpoznawanej sprawie. Znajomość prawa obcego w ogóle nie była więc potrzebna dla właściwego rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy.

Mając na uwadze, że zarzuty podniesione w skardze kasacyjnej okazały się nieuzasadnione Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzekł jak w sentencji.